N^er 153. ROK 1838. PONIEDZIAŁEK 9 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Amalii Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Radziwój.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 5" 377	† 12°, 3	4" 87	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
7 2	5, 075	† 20, 2	3, 91	Pn. zachodni słaby	,,	
10	4, 905	† 14, 0	5, 39	Żaden	,,	
6	4, 852	† 13, 4	4, 21	Zachodni mocny	Pochmurno	
3 2	5, 055	† 14, 8	6, 22	Pn. zachodni średni	,,	Deszcz
10	4, 752	† 12, 7	5, 12	Zachodni słaby	Chmury	

Część Urzędowa.

Nro 4559.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu rządzącego z dnia 7 b. m. i r. Nr. 3074 odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na d. 10 lipca r. b. publiczna in minus licytacya na wypuszczenie w entrepryzę budowy mostku murowanego na trakcie Warszawskim na rzece Młynówka zwanéj będącego, licytacya rozpocznie się od summy złp. 1385 gr. 15 anszlagiem wykazanéj wadium 1/10 części pretendenci złożyć są w obowiązku, o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 27 czerwca 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. SCIPIO.

(2r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 405.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Zawiadomia niniejszym strony interesowane, iż otworzył się spadek po Emilii Domańskiéj w roku 1820 zmarłéj, z summy 340 złp. składający się i na elokacyi będący, z wezwaniem aby sądzący mieć prawo spadkowości do téj pozostałéj massy w terminie miesięcy trzech do Trybunału się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek rzeczony na rzecz skarbu miasta Krakowa przyznany zostanie. Co aby doszło do wiadomości każdego Trybunał po trzykroć w Gazecie Krakowskiéj umieścić postanawia.

W Krakowie dnia 22 czerwca 1833 r.

Zast. Prezesa Sęd. appell.
M. *Soczyński.*

(3r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*

Część Polityczna.

— *Warszawa 3 Lipca.* —

N. Cesarz i Król, onegdaj późno jadąc do obozu, w czasie powszechnéj illuminacyi miasta, był witany najserdeczniejszemi odgłosami ludu, napełniającego wszystkie ulice. Wczoraj od rana, w obec N. Pana, odbywały się obroty wojenne w okolicach obozu. Monarcha przed południem wrócił do łazienkowskiego pałacu.

— *Dnia 4 Lipca.* —

N. Cesarz i Król Jmć, wczoraj raczył zwiedzić wojskowy szpital w Ujazdowie i przechodził wszystkie sale. Następnie udał się na Pragę, dla zwiedzenia tamecznego szańcu będącego na przeciw cytadelli. Uszczęśliwił N. Pan swą obecnością instytut rządowy wyższego wychowania płci żeńskiéj. (O czém obszerniejszy opis nastąpi). Monarcha raczył także zwiedzić szpitale ś. Łazarsa. O godzinie 5éj z południa, przybył N. Pan z Arcy-xciem na błonia za rogatkami Motokotowskiemi, gdzie pułki Muzułmański, oraz Nowogorski odbywały ćwiczenia wojenne. Mnóstwo mieszkańców Warszawy wszelkich stanów płci obiéj otaczało to miejsce, a wszystkich piersi jednogłośnie na widok miłościwego Monarchy wydawały odgłosy uwielbienia. N. Pan nocował w obozie, w którego okolicach dziś od świtu odbywają się obroty wojenne.

— *Dnia 5 Lipca.* —

W obec N. Cesarza i Króla Jmci, wczoraj od rana odbywały się obroty wojenne między Młocinami i Wawrzyszewem, wojsk wszelkiéj broni składających korpus 4ty. O godzinie 4, w pałacu Łazienkowskim u N. Pana znajdowały się na obiedzie znakomite osoby.

Jedna z gazet angielskich obejmuje długi opis sola Mazurka tańczonego przez pannę Taljoni w Londynie w teatrze opery włoskiéj, w obec królowéj angielskiéj i całego dworu. Ktoby się mógł spodziewać, mówi to pismo, abyśmy kiedy widzieli paryżankę, bajaderę, hożo biegającą tu i owdzie po scenie w czarnych trzwikach i i z ogromnym strumieniem różno-kolorowych wstążek na głowie. Widok był wprawdzie dziwny, ale nader zajmujący. Ozdobne ubranie głowy przywiezione z Warszawy, a cały ten Sławiański taniec, zajął nietylko królowę, jéj dwór, ale i wszystkich spektatorów przepełnionego teatru. Panna Taljoni wybiegła z kulis, ukłoniła się wszystkim, zwieszając prawie do ziemi na prawo głowę i rzucając w tył lewą swoją nóżkę. Daléj przysuwała się ku przodowi sceny, zbliżając ciągle na przemian wielkie palce u nóg, i bijąc bokiem jednéj pięty o drugą. Potém ściskając kolana i kokietując swoich widzów, w prawo i lewo przerzucała głową, a nakoniec suwając nogami, przebiegła kilka razy w koło sceny, przy ciągłych oklaskach publiczności, która wymogła powtórzenia natychmiast tego nader oryginalnego i zajmującego tańca.

— *Paryż 26 Czerwca.* —

Królewicz xżę Joinville w ciągu b. m. spodziewany jest z powrotem. Pobyt swój w Ameryce dla tego akrócił, aby mógł znajdować się na uroczystościach lipcowych, bo król życzy wówczas mieć około siebie zgromadzonych wszystkich członków swéj rodziny. — Głoszą o nowych rewizyach w domach, w skutku processu porucznika Laity. — Jenerał Haxo dnia 25 umarł w skutku bolesnéj operacyi. — Pismo z Algieru pod dniem 16 z. m. donosi: «Co się tyczy nowych osad Koleby i Blidy zostajemy ciągle w tychże stosunkach. Ciągle trwa obwerowanie obozów w bliskości tych miast, ale żaden europejczyk nie zostaje wpuszczanym. Dopiero przed 3ma dniami przywitano wystrzałami karabinowemi, tych wszystkich, którzy zbytnie zbliżali się do ogrodów Blidy. Porucznik 24 pułku, który nieco oddalił się z obozu dla u-

szkicowania okolicy, padł przeszyty kulami. Abdel-Kader miał potajemnie przybyć do tego miasta. Pożar zapewne umyślnie podłożony, w nocy z 14 na 15 z. m. zniszczył maszталernią w Babel Oued, 34 koni utracono w płomieniach; szkody są podane na 60,000 franków.

— *Londyn* 24 *Czerwca*. —

We wszystkich częściach Londynu otworzono subskrypcye na rozdzielenie rostbefu i budeniu między ubogich, z powodu koronacyi. — Dawno zapowiedziana uczta xięcia Esterhazego odbyła się 15 z. m. i na długo zostanie w pamięci z powodu nadzwyczajnego przepychu. Salon główny był ustrojony wszelkiego rodzaju roślinami znacznéj wysokości, tak iż tworzył piękną aleę. O godzinie 10téj towarzystwo zaczęło zbierać się a to trwało do godziny 3éj. Damy zniecierpliwione długo czekać w powozach udały się pieszo przez natłok ludzi. Tańce rozpoczęły się o 11, a skończyły się o 6 rano. Dwie orkiestry pod Dyrekcyą Sztrausa grały na przemiany. — Poseł turecki także zapowiedział kilka uczt na koronacyą.

ROZMAITOSCI.

Warszawa.

Wystawa płodów przemysłu i sztuk pięknych.

(Ciąg dalszy).

64. i 65 Z fabryki Ludwika Gayer, fabrykanta drukowanych tkanek w Łodzi gubernii mazowieckiéj. Sztuka muszlinu drukowanego na białém tle, w trzech kolorach; siedm sztuk perkalów drukowanych w różnych kolorach; chustki białe bawełniane ze szlaczkami.

66. Z fabryki Ant. Mitteis, w Turku gub. kaliskiéj. Czerwony półaksamit.

67. Motek przędzy bawełnianéj, ufarbowanej na kolor czerwony turecki.

68. Z fabryki Jana Ulbricha, w Turku gub. kaliskiéj, półaxamit czarny.

69. Z fabryki Gottfrida Klottig, w Pabijanicach. Serweta bawełniana na tle różowém adamaszkowéj roboty.

70. Z fabryki Stefana Drechsler, w Turku Płócienko niebieskie w płomienie.

71. Wyrobki metalowe z fabryki Karola Mintera, w Warszawie przy ulicy Sto-Krzyzkiéj Nr. 1337. Z bronzu: para świeczników stołowych, złoconych, o 6ciu światłach, z figurą bronzowaną; pięć gatunków świeczników ściennych złoconych i bronzowanych, z rozmaitemi w przyozdobieniach odmianami; para lamp ściennych w kształcie kołczana; lampa stołowa argandzka z cieniowemi porcellan. balonami; trzy lampy stołowe, srebrzone i złocone, najmniejsza większa największa, inne drobniejsze przedmioty, służące szczególniéj do składu toalet. — Z lakierowanéj blachy. Obelisk stojący w Alexandrowskiéj cytadelli na małą skalę z blachy lakierowanéj, z bronzami złoconemi świeczniki kościelne o cztérech światłach, lakierowane i złocone; lampy; 35 tac lakierowanych, w części przyozdobionych malowaniami i bronzami, różnéj wielkości; 16cie wazonów do kwiatów różnego kształtu i koloru, z bronzami i malowaniami; 15 koszyków rozmaitego kształtu i koloru, z malowaniami i bronzami; 12 cukierniczek z nóżkami, z malowaniami lub złoceniem; szkatułka malarska dla dam, w kształcie książki; postumencik do klejnotów czarny z ozdobami chińskiemi i złoconemi bronzami; dwa talerzyki do toalety z chińskiemi ozdobami; mieszek pokojowy żelazny; kielich z blachy angielskiéj, wykuty przez Karola Fęckiego Werkmistrza. — Z różnéj kompozycyi metalicznéj: Dwa krzyże wielkie z figurami złoconemi; krzyż mniejszy; sprzęty do zapałek z figurami, przyciski do listów, postumencik do kadzenia z zapałkami i świécą, kałamarze, cygarniczki i t. d. — Z drutu: Latarnia ochronna ręczna, ubezpieczająca od przypadku; takaż ścienna półokrągła; różne koszyki

do robót damskich, kobiałki, kałamarze, kuferki. — Z żelaza. Meble: stolik czarny przyozdobiony chińskiém malowaniem, ważący funtów 28; takiż biały z malowanemi kwiatami; dwa krzesła czarne po 14 funtów; takiż taborecik 10 funtów; krzesła białe; kanapa z żelaza dętego, naśladująca drzewo bambusowe, ważąca funt. 100; jedno krzesło poręczowe, takież ważące funt. 27; krzesło takież ważące funt. 11 machinka do rąbania cukru; nóż do wykrawania szparagów. — Z cyny i ołowiu. Szafa z rozmaitemi zabawkami dla dzieci. *D. c. n.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 *do dnia* 9 *Lipca.*

Karczewski Adolf, Prondzyński Ignacy, Conrad Olimpia. Smoczyński Ign., Smoczyński Bonifacy, Trekomski baletnik, Kmitoma Salomea, Golitzin Kapit. Ros. z Polski.

Wyjechali z *Krakowa.*

Bleszyńska Tekla do Galicyi; — Oraczewski Edw., Waligórski Andrzej do Pruss.

DONIESIENIE LITERACKIE.

Nie upadnie kto się dobrze rachuje. Jest to maxyma wszystkich przezornych producentów i gospodarzy wiejskich. Nie zapewni ostatnich od strat pilna praca, ani im pomoże biegłość w uprawie, jeżeli się z temi nie łączy wyrachowana rządność, jeżeli nie są, jak się mówić zwykło, wyrachowanymi. Nikt nie wątpi o dobrych skutkach porządnie utrzymywanych rachunków gospodarkich, nikt bez nich gospodarstwa nie poprawi, ani nawet dobrych do tego nie zdoła obrać środków. A przecież rzecz tak ważna mniéj jest pospolitą, niż by się spodziewać należało. Jedni się obrachować nie mogą, drugich rachunki i rachmistrze wiele kosztują. Wielkąby więc uczynił przysługę dla gospodarzy wiejskich, ktoby im podał w téj mierze wzory dobre tak dla właścicieli pojedynczych folwarków, jako i obszernych włości, według których mogliby utrzymywać, nawet ekonomowie, takie rachunki któreby wykazać mogły w każdéj chwili, jasno i dokładnie straty lub zyski, wydatki i przychód, ruch, stan i wartość ogółu i szczegółu gospodarstwa, a wszystko łatwo i krótko, któreby nawet tak się na wzajem objaśniły swemi częściami, iżby się w nich popełnione uchybienia jasno wykrywały, którychby wreszcie utrzymanie jak najmniéj wymagało czasu i pisaniny. Takie to wzory pojedynczego tabellarycznego rachunku przedstawia wyszłe w tych dniach z pod prassy dziełko, równie zalecające się autorem jak wewnętrzną wartością, pod tytułem: *Łatwe prowadzenie i układ rachunków i rejestrów gospodarskich,* wydał i przykładami objaśnił Wojciech Block, Królewsko-pruski radca ekonomiczny; przekład z niemiec. Warszawa, nakładem G. Senewalda księgarza przy ulicy Miodowéj Nr. 481 roku 1838.» In 4to majori, exem. złp. 8, — w Krakowie nabyć można w księgarni D. E. Friedleina.

Ankündigung

Nachdero dem Misswachs der jungst verflossenen drei Jahre zu folge in der Hegyalia der für den Handel geeignete Wein bereits grössten Theils aufgeräumt, und in grössern Parthien kaum mehr zu haben ist, so glaubt das Oberamt des von Talya 1½ Meilen entfernten Herschaft Monok, die polnischen Herrn Weinabnehmer hiermit aufmerksam machen zu müssen, dass in den hiesigen herschaftlichen Keller noch ein bedeutender Vorrath, von hauptsächlich 1834 Weinen, durchgehendes allodial Fechsung, vorhanden sej. Durch mehrmaliges Abziehen vom Lager, und sonstige zweckmässigen Behandlung. erhielten die Weine jene Flackerheit und Güte, welche den Wunsch jeden Abnehmers befriedigen wird. Die Preisse sind den Umständen angemessen billigst gestellt.

Monok im Juni 1838.

Doniesienia.

W dniu 6tym b. m. zgubioną została tabakierka srebrna podłużna wewnątrz wyzłacana, wierzch wyobrażał bramę pałacu cesarskiego w Wiédniu w któréj 25 osób wyrobionych się znajdowało, ktoby takową znalazł lub wiedział gdzie się znajduje, raczy oddać do kantoru Gazety Krakowskiéj, za co prócz wdzięczności odbierze przyswoitą nagrodę.